Nr: 83.

Piątek

D. 6. *Kwietnia.*

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Kazimierz wielki — założenie Akademji Krakowskiej 1361

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Obywatele Województwa Mazowieckiego z żalem tracą swego szanownego Vice Prezesa JW. *Piwnickiego*, który został mianowanym Prezesem Kommissji Województwa Sandomirskiego, i już ma opuścić Warszawę, dla objęcia w Radomiu swego urzędowania.

Onegdaj wieczorem zajął się pożar w Mokotowie; rychła pomoc daną została z Warszawy, i oprócz stodoły, nic niepogorzało: słychać, iż ogień został podłożonym, a podpalacz już jest schwytanym. Przyznać trzeba, iż zwykle przy pożarach trafiających się w Warszawie, Policja i władze są tyle czynne, że od lat kilku, nigdy niedopuszczono rozszerżać się ogniowi, i nigdy inny dom niezgorzał oprocz tego, w którym gwałtowny pożar wybuchnął.

Ciało Xiężnej Radziwiłowej W.W. już jest wywiezionem do Nieborowa: wczoraj, w czasie nabożeństwa, za duszę tej Pani, w Kościele Reformatów odprawionego, blizko tysiąca swiec jarzących gorzało. Wszystkie ściany kościoła, były okryte suknem czarnym. Kondukt Rzymski, oprócz celebrującego JW. Arcy Biskupa, spiewało czterech Biskupów, to jest: JJW. Prażmowski, Czyżewski, Zambrzycki i Ostrowski, ·yką dyrygował JP. Elsner. —

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Z Paryża d. 24. Marca.

Poseł Hiszpański przy Dworze Paryskim odebrał w tej chwili nowe zlecenia od swego Rządu, które jak zapewniają Dzienniki, sprawy Neapolitańskiej dotyczeć mają.

Również ważne depesze, odebrał Poseł Portugalski, Margrabia *Marialva*, od swego Monarchy z Rio Jeneiro. Natychmiast zniósł się z naszym Ministrem spraw zagranicznych, i wkrótce potem wysłał gońca do Londynu, gdzie nawet przed kilką dniami sam pojechał. Jak słychać, podobno wszystkie poselstwa Portugalskie przy większych mocarstwach Europejskich, dostały ważne od swego dworu z Rio-Janeiro zlecenia, ostatniej Rewolucji w Portugalji dotyczące, a które według danego im upoważnienia, właściwym dworom przy których zostają, niezwłocznie mają przełożyć.

Posiedzenia Izby Deputowanych, nie przestają być burzliwemi. Zmiana Ministrów zdaje się być bliską. Na Sessji d. 17 Marca Jenerał *Donnadieu*, podał Prezesowi Izby na piśmie przełożenie, w którem się od Krola

odmiany Ministrów domaga. Na poźniejszych posiedzeniach, gdy była mowa o budżecie, Jenerałowie *Foj*, *Demarcaj*, *Tarajre*, powstali surowo przeciwko postępowaniu Ministrów.

Jenerał Tarajre, rzekł między innemi: ,, Gotów jestem dowieść że w naszym Rządzie, ktory się imieniem reprezentacjinego i Konstytucjinego Rządu zaszczyca, prawo uchwalania budżetu, równie jest czczem dla Jzb i narodu, jak wolność druku, odpowiedzialność Ministrów i osobiste bezpieczeństwo. Przyczyną wszystkich wojen, przyczyną wszelkich klęsk, które w przepaść nieszczęsne ludy pogrążają, jest nieposkromiona pycha tych, co się lekkomyślnie sterować sprawami towarzyskiemi podjęli i t. d. " Po tych i podobnych zarzutach, powstał wrzask z strony prawej i Ministerjalnej: Obwiniano Jenerała *Tarayre* iż napastuje Rząd istniejący i osobę Królewską. Z tego powodu Jenerał *Demarcaj*, wziął jego obronę, i w zapale wyrzekł między innemi te słowa: ,,Czyliż można te zarzuty, za występek Jenerałowi *Tarajre* poczytać, kiedy niezaprzeczoną jest prawdą, iż cały Rząd nasz polega na nieprawej zasadzie, na karcie samowolnie narodowi nadanej (octrojée), której odrzucić nie było mu wolno? " Te słowa sprawiły, iż Jenerał *Demarcaj*, do porządku przywołanym został. Jenerał Foj, zrównym mówił zapałem. Zachęcał Ministrów do opuszczenia służby i przepowiadał im, że nie długo zabawią przy sterze, jeżeli przez nich Francja dłużej poniżenie cierpieć będzie. 500,000. ludzi (wyborców Departamentowych) nie mają prawa. 30. miljonów uciskać, i t. d.

Do tego stopnia doszła niezgoda i nienawiść, iż zapalczywe stronnictwa osobiste obelgi przeciw sobie miotały: Mianowicie oznacza sie w tej mierze strona zagorzalców Rojalistowskich. Między innemi Deputowany z tej strony *Josse Beauvois*, przerywając mowę Jenerałowi *Demarcay*, poważył się głośno zawołać: *Kłamiesz*. — Taka obelga, stała się powodem, iż obadwaj wyzwali się na pistolety, a o skutku tego pojedynku dotąd nie doniosły Dzienniki.

z Madrytu d. 10. *Marca.*

Spokojnosć odrodziła się w Hiszpanji; i według ostatnich Dzienników Madryckich, zdaje się iż burza, co jej zagrażała zupełnie już rozpędzoną została. G B.

DONIESIENIE.

W Składzie Korzennym i winnym Józefa Wołowskiego przy ulicy Sto Jerskiej Nr: 1774. przyjmuje się prenumerata na następujące pisma perjodyczne: Wandę Tygodnik Polski, Kurjera Warszawskiego, i Sybillę Nadwiślańską.

TEATR NARODOWY.

W Niedzielę daną będzie pierwszy raz nowa drama *Upior*.

Postrzeżenia Meteorologiczne.

	Term:		Barometr				Wsch:		Zachó:	
Dzień	St: ciepła	St: zimna	Cale	linijki	rote ulom:	WIATR	Godzina	Minuta	Godzina	Minuta
6		1	27	4	2	Pd	5	30	6	30